Ner 299. ROK 1841. PIĄTEK 31 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Sylwestra P.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Lassota.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reanmura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reanmura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rozne uwagi
	6	27" 4' 367	— 0° 2	1''' 99	Zader.	Pochmurno	Mgła
29	2	4, 611	† 1, 0	2, 62	,,	,,	
	10	5, 326	0, 0	2, 03	,,	,,	

Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

W dniach 21 i 22 b. m. i r. jako na ostatnim tegorocznym terminie Herszelowskim, robiono w tutejszém obserwatorium astronomiczném, przez 36 godzin bez pszerwy, godzinne postrzeżenia meteorologiczne. W ciągu tych 36 godzin najwyższy stan barometru był dnia 22 o godzinie 9 rano 27" 3'''.02 a najniższy d. 21 o god. 2 po południu 27 1. 62 ruch więc barometru był tylko 1.'''4. W przeszłym roku w tym samym czasie najwyższy stan barometru był d. 22. 27" 10.'''22 a najmniejszy, dnia 21, 27 6, 27. W tym roku największe ciepło było d. 21 o god. 3 po południu gdzie termometr reaumura pokazywał † 7 8 stopni; najmniejsze zaś tegoż dnia o god. 6 rano gdzie tenże termometr pokazywał † 1 2 stopni.

W przeszłym roku w tymże czasie było d. 22 o god. 6 rano 6. 6 stopni zimna a dnia 21 największe ciepło gdzie termometr pokazywał 3 2 stopnie zimna.

Największa sprężystość wyziewów wodnych przypadła teraz d. 22 o god. 2 po południu, a najmniejsza dnia tegoż o godzinie 7 rano. — Wiatr najczęściéj wiał ze strony północnowschodniej i południowo-wschodniej. Niebo po większéj części było pochmurne i d. 22 o god. 10 rano padał mały deszcz.

Weisse,
Dyrektor Obserwatoryum.

Wiadomości zagraniczne.

FRANCYA.

Paryż 14 Grudnia.

Przez rady i minister wojny, marszałek Soult, otrzymał od jenerała Negrier, który naczelnie dowodzi w prowincyi Konstantynie, raport datowany 22 listopada, względem sposobu w jaki odbyły się w Konstantynie uroczystości zakończające Ramadan. Zaproszono na nie naczelników uległych nam pokoleń. W dniu 15 listopada (pierwszym miesiąca Szaul), przypadło święto zwane u Arabów Nid Leguil. Miało ono być obchodzonem tak jak za czasów panowania tureckiego. Raport tak nam opowiada: »O godzinie 7 z rana przybyłem z zamku w towarzystwie władz francuzkich, starszych z miasta i naczelników arabskich. Chorągiew francuzka rozpoczynała orszak, którego wyruszenie ogłosił wystrzał z siedmiu dział, jak za czasów tureckich. Przybyliśmy wśród niezmiernego nacisku ludu na wzgórza Coudzat-Aty, w miejsce

gdzie odbywała się uroczysta biesiada. Przygotowany był namiot na przyjęcie władz, część garnizonu wystawioną była w prawdzie przed namiotem, zostawiając przestrzeń 300 metrów na zabawy wojskowe. Na dany znak, defilowali jeźdzcy pokoleń arabskich, piękny był widok tych dzielnych ludzi w bogatych strojach i uzbrojeniu. Za czasów tureckich nie występowali oni tak wspaniale, wiedzieli bowiem że Dej każe sobie zdawać rachunek, kiedy na nich postrzeże złoto i kosztowności. Tym razem panowała między niemi pełna zapału radość. Wpośród tych grup odzywały się śpiewy, o dobrych czasach które powróciły dla Konstantyny, o rycerzach z złotemi ostrogami, którzy dotychczas są chlubą swego kraju. Uroczystości trwały przez dwa dni, wszystkie pokolenia okazywały najprzychylniejsze usposobienie dla sprawy Francyi. Przed oddaleniem się do miejsc rodzinnych, defilowali oni jeszcze raz przedemną, naczelnicy pożegnali mię, a ja upomniałem ich, aby pozostali wiernemi nam i ufali Francyi. Arabowie przy téj okoliczności przekonali się znowu, że nie przybyliśmy jak głoszą ich marabutowie, aby rabować i wytępiać ich, ale aby ich bronić i ucywilizować.

Nie bardzo zgadzają się z powyższym raportem wyrażenia, które jeden wyższy oficer francuzki miał niedawno słyszeć z ust pewnego starego araba: »Gdyby jakie arabskie dziecie w naszych górach, nauczyło się albo wymawiało jaki wyraz francuzki, jabym mu pierwszy głowę uciął. Wasze szkoły w Algierze, są jak kropla w morzu. Cóż wy chcecie zrobić z waszemi obyczajami w naszym kraju? z waszą cywilizacyą? Nasze kobiety chodzą pod zasłoną i wstydliwie; wasze są pożądliwe i bezwstydne. Wasi żołnierze używają gorących napojów, my arabowie, wody. Czyli nasza młodzież ma się uczyć upijać się. Arab przyjmie wasze pieniądze, ale was zdradzi, skoro tylko szczęście odwróci się od was. Służą wam zdrajcy dopóki ich płacicie. Takie podpory budowane są na piasku; wojna może potrwa długo, ale wy nigdy nie będziecie panować nad synami naszych pokoleń, bo nasze kobiety nawet na granicach pustyń, mogą wydawać na świat nowych rycerzy.«

Dnia 17 *Grudnia.*

W ministerstwie spraw zagranicznych utworzono komissyę do zawierania traktatów handlowych. Przedewszystkiem ma ona zająć się rozpoznaniem stosunków handlowych Francyi z wszystkiemi państwami Europy i Ameryki (z wyjątkiem Belgii, z którą osobne zawiązano układy, celem przygotowania projektów do zawarcia nowych traktatów handlowych.

Tulońskí dziennik *Eclaireur de la Méditerranée*« donosi że dnia 12 grudnia odpłynie z tamtejszego portu na Archipelag, flota złożona z 4 okrętów liniowych i kilku mniejszych statków, zaopatrzonych we wszelkie środki do popierania interesów francuzkich do sprawy wschodniéj odnosić się mogących. Srodek ten ostrożności wywołał, jak się zdaje, coraz niepewniejszy stan nieszczęśliwéj Syryi, gdzie anarchia szerzy się w miarę jak powaga rządów sułtana znika.

W Paryżu osądzono pewnego lichwiarza przekonanego że wziął 960 od sta na zapłacenie 40000 fr. lub 10 lat więzienia. Dotąd jednak nie zdołano go ująć.

Dnia 18 *Grudnia.*

Powszechna Gazeta augsburska donosi pod 13 grudnia z Marsylii, że w tamtejszém komitecie dla wspierania wschodnich chrześcian zawiązanym i w znacznym klubie demokratycznym który się z nim w tym celu połączył, utrzymywano iż kandyoci do powtórnego sposobią się powstania przeciw rządowi tureckiemu i że najdaléj w przyszłym roku wybuchnie.

Ludwik Bonoparte, ogłosił list do redakcyi dziennika *Peuple* napisany treści następującej: »Ham 9 grudnia. Dowiedziałem się że w pańskim dzienniku zamieszczono, »w zamku Ham znajduje się obecnie człowiek, który uszedłszy kary za pierwszy zamach uroczystem przyrzeczeniem iż nigdy przeciw Ludwika Filipa rządom nie powstanie; złamał swoją przysięgę powtórnem zbrojném najściem dynastyi panującéj.« Jakkolwiek bardzo pragnę uniknąć wszelkiéj polemiki, widzę się zmuszonym zbić tak mylne i mój honor obrażające twierdzenie. Nigdy żadnego zobowiązania względem rządu nie przyjąłem. Przed pięciu laty wbrew moi woli bezwarunkowo wypuszczono mnie na wolność; w moim procesie przed sądem parów prokurator jeneralny musiał to przyznać. Nigdy mojego słowa nie złamałem i nigdy go nie złamę.«

Nowe zeznania Dufoura i Colombiera przedłużą cokolwiek proces Quenisseta nie zdaje się jednak, aby miały posłużyć do wykrycia tajemnic, towarzystwa komunistów.

ANGLIA.

Londyn 16 *Grudnia.*

Wielka uroczystość chrzcin następcy tronu do której już nadzwyczajne poczyniono przy-

gotowania, odbędzie się na dniu 10 lutego t. j. w rocznicę zaślubin rodziców.

Dzienniki francuzkie okazują jawnie swoje niezadowolenie, z zamierzonéj podróży. Króla pruskiego do Londynn, obawiając się, ażeby te odwiedziny nie posłużyły do ściślejszego połączenia się tych dwóch wielkich mocarstw.

Wiadomość o redukcyi wojska francnzkiego jest tu uwięzłoną za rzecz największéj wagi w *Times* jest powtórzoną, *Courier* wydrnkował ją wielkieml literemi i t. d.

Na każdem zgromadzeniu związku repealskiego zajmuje się teraz O'Connell wyliczaniem zasiłków ze Zjednoczonych Stanow Ameryki północnéj regnlarnie nadsełanych i napomina irlandczyków, aby w nadchodzącym parlamencie niczego nie zaniedbali do osiągnienia zamierzonych celów, któremi są zniesienie prawa zbożowego i unij. Co do pierwszego nędza powszechna, mianowicie między klassą fabryczną wywoła bez wątpienia najgwaltowuiejsze spory i będzie powodem do zaprowadzenia niejakich zmian dowóz zboża zagranicznego ułatwiających; ale co do zniesienia unii pod względem prawodawczym trndno przypuścić, aby za życia O'Connella nastąpiło.

Przed kilkn dniami zbankrotowało tn towarzystwo kopalń, któr niejaki pan Cave bez majątku zawiązał, a jednak do 300,000 f. st. na akcye zebrał, pomimo że kopalnie żaduego zysku nie przynosiły. Aby zachęcić do rozkupowania akcyi, nabył obrazów za 24,000 f. st. dał je pooprawiać w ramy z miedzi rzeczonych kopalń i wystawił je na widok pnbliczny. W chwili gdy bankructwo wiadomém było, towarzystwo akcyonaryuszów posiadało, procz kopalń bez wartości, 5 f. s.

HISZPANIA.

***Paryż** 17 **Grudnia**.* Niezaprzeczoną jest rzeczą że idea politycznego połączenia Hiszpanii z Portugalią coraz liczniejszych znajduje zwolenników. Najczynniéj popierają ją wLizbonie, z poświęceniem nawet niepodległości narodowéj temu celowi. Niedawno zarządzone środki przez rejenta przeciw emissaryuszom portngalskim dowodzą że Espartero uie jest ich przyjacielem, jak się zdaje dla tego że pochodzą z Lizbony i że są demokratyczne. Nie ulega jednak wątpliwości, pomimo że dotąd zbywa na politycznych dowodach, iż i on sprzyja temn planowi, lecz tylko w razie, gdyby się ożenieniem Izabelli z następcą tronu portngalskiego do skutku przywiędź dał z zachowaniem monarchii konstytucyjnéj. Niektórzy korespondenci donoszą że rząd portugalski odkryciem podobnego zamachu powodowany postanowił przyjąć do Lizbony załogę angielską. Dzienniki madryckie wszelkich odcień nadmieniają tylko o tych stosunkach i unikają widoczuie jasnych w téj mierze tłomaczeń. — Pogłoska o powszechnéj amnestyi dla wszystkich zbiegów i więźniów politycznych nie zdaje się być prawdopodobną, przynajmniéj nie tak blizką, jak się spodziewano.

Jak w Madrycie tak i w wielu innych większych miastach Hiszpanii wybory mnnicypalne okazały; że demokraci mają w nich przewagę przedewszystkiemi w Walencyi i Barcelonie, i gdzie na zakończenie wyborów wielkie wyprawiono uczty. Ministeryalne dzienniki dają poznać, że pierwszym przedmiotem obrad tegorocznych kortezów będzie oznaczenie przyszłych stosnnków byłéj rejentki Maryi Krystyny względem narodu hiszpańskiego. Że ciało prawodawcze tymczasowo zawieszoną wypłatę pensyi wdowie po Ferdynandzie w zupełne zniesienie wszelkich jéj dalszych praw do skarbu hiszpańskiego zamieni, nie można ani na chwilę wątpić. Rozporządzeniem rejenta z d. 10 grudnia udziela się wszystkim podoficerom i żołnieżom, którzy mieli udział w zamachu krystynowskim, zupełna amnestya.

TURCYA.

***Konstantynopol** 24 **Listopada**.*

Znaczna część floty tureckiéj stoi gotowa do wypłynienia w porcie, i publiczność oczekuje co chwila wyjścia jéj pod żagle. Przeznaczenie jéj równie jest niewiadomém jak cel lądowych uzbrojeń. Rząd mówi o wyprawie do Kandyi, ale ta pogłoska nie znajduje tu wiary, bo niepodobna znaleźć dostatecznych powodów téj wyprawy. Niewątpliwie Tahir pasza otrzymuje dowództwo floty, a w jego miejsce wydział marynarki obejmie Said pasza. Mniemamy jednakże, że wypłynienie floty nie jest tak blizkiem jak wielu sądzi, albo zdaje się sądzić.

Pierwsza małżonka sułtana jest niebezpiecznie słabą. Lekarze mówią o dość wysokim stopniu suchot płucowych, co jest smutną wróżbą dla jéj już żyjącego potomstwa.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.
Od dnia 29 do dnia 30 Grudnia.
Weigart Jan ob., z Polski; — Kestler Lorenc Lubomirska Teressa xiężna, Wysocki Jgnacy ob., Strutyński Juliusz hr., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.
Kotkowski Seweryn ob., Nowakowski Seweryn ob., Zbyszewski Jerzy ob., Zbyszewska Barbara ob., do Polski; — Lewiecki Antoni ob., Brüll Józef do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 6822. *DG. S.*
SENAT RZĄDZĄCY.
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Idąc wzorem lat upłynionych i przyjętego w nich zwyczaju powitania Roku Nowego czynem ludzkości trafniéj do serca przemawiającym, niżeli zachowywane dawnéj formy przesyłania sobie wzajemnych życzeń przez rozsyłanie biletów z powinszowaniem noworocznem, wzywa was uprzejmie Senat Szanowni Obywatele i Mieszkańcy miasta Krakowa abyście dogadzając potrzebie szlachetnych uczuć waszych, bilety powinszowalne pieniężnemi ofiarami ku wsparciu dotkniętych niedostatkiem podług możności i chęci każdego zastąpić zechcieli. A jeżeli niesienie pomocy nieszczęśliwym w każdym czasie poczytujemy za obowiązek, udzielenie onejże, w chwili gdzie ostrzejsza pora roku nędzę dotkliwszą czyni, i pod godłem rozpoczynającego się nowego roku większą nadaje jéj wartość, bo przybywa w chwilę kiedy najwięcéj jest pożądaną, i rokuje cierpiącemu lepszą przyszłość.]

Do odbierania rzeczonych dopiero ofiar i kwitowania z odebranych na kartach w tym celu przysposobionych, upoważnionym został od Rządu krajowego Pan Pisarzowski Sekretarz Dz. Gł. Senatu, i takowe codziennie do godziny 2giéj z południa w biórze Sekretaryatu Jeneralnego Senatu w późniejszych zaś godzinach w mieszkaniu jego pod L. 202 przy ulicy Grodziéj na drugiem piętrze odbywać się będzie, zebrane zaś składki zaraz po Nowym Roku rozdzielonemi zostaną pomiędzy osoby, których położenie okaże się być najdotkliwszem, i które do litości publicznéj najbliższe prawo miećby mogły.

Kraków dnia 21 grudnia 1841 r.

Prezes Senatu
SCHINDLER.

Za Sekretarza Jlny Senatu.
MAIEWSKI.

(3r.) *Nowakowski* Sekr. D. K. Senatu.

Doniesienie prywatne.



Dnia 24 grudnia zabłąkała się suka biała z czarnemi łatkami, rasy angielskiéj, (bulldoe) na szyi ma łańcuszek stalowy z mosiężną tabliczką uszy obcięte. Ktoby o niéj wiedział niech łaskawie da znać do redakcyi *Gazety Krakowskiéj*, gdzie stosowną otrzyma nagrodę.

Jutro z powodu uroczystego święta Gazeta Krakowska nie wyjdzie.

Z Nrem **299** Gazety Krakowskiej, *kończy się kwartalna prenumerata.*